



Ja na rynku pracy

Kariera zawodowa Studium przypadku

2013



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



**Zachodniopomorska
Szkoła Biznesu
w Szczecinie**

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY





Analiza rynku pracy oraz instytucji wsparcia rynku pracy

PRZYKŁAD 1

Ukończyłeś(-aś) właśnie szkołę i masz zamiar podjąć pracę. Ponieważ szkoła nie przygotowała cię do podjęcia pracy w konkretnym zawodzie, zastanawiasz się, czy nie warto byłoby odbyć jakiegoś szkolenia lub kursu zawodowego. W tym celu udajesz się do najbliższego urzędu pracy, który być może będzie mógł zaoferować Ci jakieś bezpłatne szkolenie zawodowe.

Ty – Dzień dobry. Właśnie ukończyłem(-am) szkołę, ale nie ma żadnego wyuczonego zawodu, który pomógłby mi zdobyć pracę. Czy mogą mi państwo zaoferować jakieś szkolenie lub pracę?

Pani/pan w urzędzie – Dzień dobry. Czy jest pan/pani zarejestrowany(-a) w naszym urzędzie?

Ty – Tak, dzisiaj się zarejestrowałem(-am) jako osoba bezrobotna.

Pani/pan w urzędzie – Dobrze, w takim razie, jakie ma pan/pani kwalifikacje, tzn. jaką szkołę pan/pani ukończył(-a)?

Ty – Liceum ogólnokształcące. Potrzebuję pracy, bo chcę iść na studia, a nie mogę znaleźć pracy, bo nie mam żadnego zawodu.

Pani/pan w urzędzie – Przede wszystkim proszę wypełnić ten formularz i zaznaczyć gotowość do podjęcia pracy lub kursu. Obecnie nasz urząd nie organizuje żadnych szkoleń. Jest koniec roku i nie ma funduszy. Prawdopodobnie w pierwszej połowie przyszłego roku będziemy organizować szkolenia zawodowe.

Ty – A kiedy dokładnie?

Pani/pan w urzędzie – Niestety, nie wiem, proszę się dowiadywać w naszym urzędzie osobiście lub na naszej stronie internetowej.

PRZYKŁAD 2

Ty – Dostałem(-am) wreszcie pracę. Ponad pół roku szukania i wreszcie jest.

Twoja koleżanka/kolega – Fajnie, a jakie warunki ci zaproponowali?

Ty – No wiesz, w tej chwili rozpocząłem studia i nie mam jeszcze 26 lat, więc zaproponowali mi umowę zlecenie.

Twoja koleżanka/kolega – Hmm... z jednej strony to ci gratuluję, bo masz pracę, której dość długo szukałeś(-aś)...

Ty – A z drugiej strony?

Twoja koleżanka/kolega – Właściwie to, co ci zaproponowali, to nie jest do końca zatrudnienie.

Ty – Ale dlaczego?

Twoja koleżanka/kolega – Słyszałeś(-aś) o umowach śmieciowych? Właśnie taką ci zaproponowali. Chodzi mi o to, że z jednej strony masz pieniądze, ale z drugiej nie dość, że nie płacą ci ZUS-u, to nie masz przywilejów, jakie ma pracownik zatrudniony na umowę o pracę, chociażby nie możesz iść na urlop ani zwolnienie lekarskie.

Ty – Aha, masz rację, ale najważniejsze, że będę miał(a) kasę na studia...



Cel

Głównym celem jest zapoznanie się z trendami, jakie panują na obecnym rynku pracy, to znaczy na co mogą liczyć osoby szukające pracy oraz od czego jest to uzależnione. Kolejnym celem jest zapoznanie się z instytucjami, które wspomagają i wspierają osoby bezrobotne w znalezieniu odpowiedniej pracy.

Wstęp

W dzisiejszych czasach, obok rozszerzającego się kryzysu nie tylko w Polsce, Europie, ale i na całym świecie, największym problemem stało się bezrobocie. Obecnie bezrobocie najbardziej dotyka młodych ludzi w wieku 18–30 lat, szczególnie takich, którzy dopiero ukończyli szkołę i nie mają żadnego doświadczenia w pracy. Kolejną grupą, którą dotyka bezrobocie, są ludzie w wieku 50+, którym z kolei już trudno jest się przekwalifikować i zmienić zawód. Dlatego też, oprócz stworzonych mechanizmów pomocy przez państwo, jakimi są instytucje typu urzędy pracy powiatowe i wojewódzkie, powstają prywatne agencje zatrudnienia oraz firmy szkoleniowe. Obecnie w Polsce poziom bezrobocia wynosi 12,4%¹.

Otoczenie podmiotu

W porównaniu z poprzednimi dwóch dekadami bardzo szybko zmienia się zapotrzebowanie na pracowników różnych zawodów. Zawody, takie jak krawcowa, szewc i kuśnierz, stają się już niepotrzebne, odchodzą w zapomnienie. W zamian za to powstają inne, obecnie bardziej potrzebne i dostosowane do realiów życia codziennego. Są to chociażby takie zawody, jak: makler nieruchomości, dietetyk, opiekun osoby starszej, handlowiec, informatyk itp. Wszystkie zmiany uzależnione są od postępu cywilizacyjnego, rozwoju techniki, różnych technologii, które często zastępują człowieka w pracy.

Hasło znane z PRL-u: „czy się stoi, czy się leży, to wyplata się należy”, odeszło już do lamusa. Często młodzi ludzie zmuszeni są przez rynek pracy pracować za minimalne wynagrodzenie, często w nadgodzinach, na tzw. umowach śmieciowych, z których nie mają płaconych składek na ubezpieczenie społeczne, lub też podejmują decyzję o wyjeździe za granicę w poszukiwaniu lepszego życia. Podobnie jest z wyższym wykształceniem. Za czasów PRL-u młodym ludziom wpajano, że bez względu na to, jakie będą mieć ukończone studia wyższe, będą mogli przebierać w ofertach pracy i mieć lepsze warunki pracy niż ich rodzice.

Główną instytucją pomagającą w znalezieniu pracy, pamiętającą jeszcze PRL, jest urząd pracy, który obecnie nie tylko rejestruje osoby bezrobotne, ale także organizuje rozmaite kursy, szkolenia, które są często współfinansowane w ramach różnych programów przez Unię Europejską. Podobne funkcje pełnią agencje pracy oraz firmy szkoleniowe, które organizują rozmaite szkolenia, kursy pomagające otrzymać nowy zawód lub przekwalifikować się ludziom powyżej 50. roku życia.

¹ http://www.stat.gov.pl/gus/5840_1446_PLK_HTML.htm (30.09.2012).



Problematyka

Bezrobocie jest problemem nie tylko dla państwa, ale także dla ludzi szukających pracy, którzy dopiero co ukończyli szkoły i stają niekiedy przed dylematem, co z sobą począć, czy uczyć się dalej, czy szukać pracy, a może jedno i drugie. Państwo z kolei poprzez bezrobocie wśród młodych ludzi także traci, nie tylko wspomniane wcześniej składki na ubezpieczenie społeczne, podatki, które nie są opłacane, bo ci ludzie nie pracują lub pracują za niskie stawki, ale także traci możliwość wykształcenia fachowców, którzy poprzez pracę mogliby się nauczyć pracy od starszych kolegów i zająć w przyszłości ich miejsce.

Kolejnym problemem stało się wykształcenie i nie chodzi o jego brak, ale raczej o nieodpowiednie wykształcenie. Obecnie wiele młodych osób, kończąc studia, z góry już zakłada i wie, że zdobyte wykształcenie nie przyda się później w życiu zawodowym. Dlatego też coraz więcej uczelni wyższych otwiera się na biznes. To oznacza, że szkoły te podejmują konkretne działania zmierzające do tego, by nie produkować bezużytecznych ludzi z wyższym wykształceniem, podpisują umowy z pracodawcami, na rzecz których kształcą kadrę pracowników. Przykładem może być krakowska Akademia Górniczo-Hutnicza i Politechnika Gdańska, które za pieniądze prywatnych firm od lat wyposażają laboratoria, uruchamiają parki technologiczne i centra badawcze, w których studenci pod okiem fachowców przeprowadzają doświadczenia oraz przygotowują prace dyplomowe i doktorskie².

Kolejnym problemem są umowy śmieciowe. Właśnie młodym ludziom, uczącym się, studiującym, którzy nie ukończyli jeszcze 26. roku życia, proponuje się umowy zlecenia oraz o dzieło, na co polskie prawo zezwala bez ograniczeń.

Jeszcze jedną ważną sprawą, którą należy poruszyć, jest wynagrodzenie. Obecnie zauważa się, że coraz więcej ludzi jest ubogich, ale nie dlatego, że nie pracują, tylko dlatego, że otrzymują niskie wynagrodzenia, a często jest to minimalne wynagrodzenie. Od przyszłego roku będzie wynosiło 1600 zł brutto.

Trudności napotykają także instytucje państwowe. Urzędy pracy często nie mają nic do zaoferowania osobom szukającym pracy i chcącym ją naprawdę dostać. Oprócz samej rejestracji osób bezrobotnych i ubezpieczenia zdrowotnego nie oferują szkoleń ani kursów zawodowych, bo nie mają na to funduszy.

Część ludzi młodych nie rejestruje się w urzędach pracy. Na własną rękę szukają zatrudnienia – wysyłają swoje aplikacje poprzez Internet lub korzystają z prywatnych agencji pośrednictwa pracy, a także podejmują zatrudnienie tymczasowe, na krótki okres.

Jedną z przyczyn bezrobocia jest również brak mobilności zawodowej, która powstaje między innymi na skutek braku gotowości opuszczenia rodziny i podjęcia życia na własny rachunek albo z powodu braku środków na przeprowadzkę do innego miasta.

Główni aktorzy i ich role

Na rynku pracy ważną rolę odgrywają: osoba szukająca pracy (docelowo pracownik), pracodawca oraz wszystkie instytucje, które mogą wesprzeć zarówno osobę bezrobotną, jak i pracodawcę. Osoby chcące pracować dzielą się na takie, które szukają pracy i znajdują ją, i na takie, które same nie szukają jej. Pracodawca stoi na pozycji wygranej, ponieważ to on

² http://wyborcza.pl/1,91446,12714403;_Dziennik_Gazeta_Prawna_Uczelnie_otwarte_na_biznes.html.



Ja na rynku pracy

decyduje o wyborze i zatrudnieniu osób, które spełnią jego oczekiwania. Rolą instytucji państwowych i prywatnych jest pomoc w znalezieniu pracy osobom bezrobotnym, ale także umożliwienie pracodawcy wyboru najlepszych kandydatów lub pomoc w tworzeniu nowych miejsc pracy. Przykładem może być chociażby przyznanie pomocy finansowej pracodawcy, który zatrudni osobę bezrobotną zarejestrowaną w urzędzie pracy.

Ryzyko problemu

Dla większości młodych ludzi niestety nie ma znaczenia, na podstawie jakiej umowy pracują, cieszą się, że w ogóle mają zatrudnienie. Osoby te pracują po kilka lat na umowach śmieciowych, nie mają opłacanych składek na ubezpieczenie społeczne, tym samym nie odkładają na emeryturę ani rentę. W ten sposób pozbawiają się udokumentowanego stażu pracy.

Osoby zdesperowane, niemogące znaleźć pracy w Polsce, wyjeżdżają za granicę i tam zakładają rodziny, pracują i opłacają składki emerytalno-rentowe. W ten sposób w kraju zmniejsza się liczba młodych ludzi, którzy mogliby płacić ubezpieczenia i podatki.

Zwiększa się także szara strefa, czyli zjawisko społeczne polegające na tym, że obywatele zatrudniani są na czarno, gdyż pewnej części pracodawców nie stać na płacenie składek na ubezpieczenia społeczne i podatków. Dochodzi nawet do tego – co jest naganne z punktu widzenia prawa – że ludzie ci rejestrują się w urzędach pracy tylko po to, by mieć zapewnioną opiekę zdrowotną. Nie liczą się z tym, że jeśli urząd dowie się o ich nielegalnej pracy, będą zmuszeni do zwrotu całego zasiłku i ubezpieczenia zdrowotnego, a także zostaną wyrejestrowani z urzędu pracy w trybie natychmiastowym z pozbawieniem prawa do ubezpieczenia zdrowotnego. Osoby, które pracują na czarno i nie są zarejestrowane w urzędach pracy, pozbawiają się ubezpieczenia zdrowotnego.

Ważne pytania

1. Dlaczego i dla kogo forma zatrudnienia powinna być ważna?
2. Czy pracodawca zawsze powinien zatrudniać swoich pracowników na umowę o pracę, czy może jednak czasami na umowy cywilnoprawne?
3. Czy twoim zdaniem urzędy pracy powinny bardziej zaangażować się w pomoc osobom bezrobotnym, czy uważasz, że ta pomoc jest wystarczająca?